

POSTANOWIENIE

Dnia 20 sierpnia 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący)

SSN Bogusław Cudowski (sprawozdawca)

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z powództwa G. R.

przeciwko Szpitalowi Powiatowemu w S.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 20 sierpnia 2009 r.,

zażalenia powódki na postanowienie Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i

Ubezpieczeń Społecznych [...]

z dnia 31 marca 2009 r.,

oddala zażalenie.

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 31 marca 2009 r. Sąd Okręgowy, Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych odrzucił skargę kasacyjną G. R. wniesioną od wyroku tego sądu z dnia 23 grudnia 2008 r.

W uzasadnieniu postanowienia sąd wskazał, że stosownie do treści art. 398² § 1 k.p.c. skarga kasacyjna jest niedopuszczalna w sprawach z zakresu prawa pracy o prawa majątkowe, w których wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa niż dziesięć tysięcy złotych. Podkreślił, że wartości przedmiotu zaskarżenia nie można utożsamiać z wartością przedmiotu sporu. Związek między tymi dwoma pojęciami polega jedynie na tym, że wartość przedmiotu zaskarżenia nie może

przekraczać wartości przedmiotu sporu ani wartości przedmiotu zaskarżenia w postępowaniu apelacyjnym, chyba że nastąpiło rozszerzenie powództwa (zob. np. postanowienie SN z dnia 22 kwietnia 2002 r., II UZ 11/02, Prok. i Pr. z 2002 r., nr 11, poz. 45). Stosownie do treści art. 20 k.p.c. do wartości przedmiotu sporu nie wlicza się odsetek, pożytków i kosztów, żądanych obok roszczenia głównego.

Sąd zauważył, że powódka w piśmie zawierającym apelację od wyroku Sądu Rejonowego z dnia 29 lipca 2008 r. nie podała wartości przedmiotu zaskarżenia. Natomiast na rozprawie apelacyjnej w dniu 25 listopada 2008 r. pełnomocnik powódki wskazał, że jest to kwota od 6.000 do 8.000 zł. W związku z powyższym nie jest dopuszczalna skarga kasacyjna od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 23 grudnia 2008 r. W ocenie sądu sytuacji tej nie zmienia także okoliczność, że w piśmie zawierającym skargę kasacyjną ten sam pełnomocnik określił szacunkowo wartość przedmiotu zaskarżenia na kwotę 11.000 zł.

Zażalenie na powyższe postanowienie złożyła powódka, zaskarżając je w całości oraz zarzucając mu naruszenie art. 19 § 1 i art. 25 § 1 w związku z art. 368 § 2 zd. 3, art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c. oraz art. 212, art. 227 i art. 278 § 1 k.p.c. w szczególności przez niewyjaśnienie, w tym przy pomocy opinii biegłego wysokości i wartości objętych skargą kasacyjną roszczeń powódki i sprzeczność ustaleń Sądu Okręgowego w tym zakresie.

Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i ponowne rozpoznanie kwestii wartości przedmiotu zaskarżenia przez Sąd Okręgowy lub przekazanie Sądowi Okręgowemu sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania, ewentualnie rozpoznanie przedmiotowej kwestii przez Sąd Najwyższy. Ponadto wniosła o zarządzenie przeprowadzenia dochodzenia w zakresie wartości objętego skargą kasacyjną przedmiotu zaskarżenia, w tym przy pomocy opinii biegłego, doręczenie jej kserokopii protokołów posiedzeń Sądu Okręgowego, w tym z dnia 5 listopada i 23 grudnia 2008 r. oraz z dnia 31 marca 2009 r., a także przesłuchanie powódki i jej pełnomocnika na okoliczność, czy pełnomocnik powódki wskazywał na rozprawie w dniu 25 listopada 2008 r. wartość przedmiotu zaskarżenia.

W uzasadnieniu zażalenia skarżąca wskazała, że w sposób oczywisty narusza ono prawo. Ponadto zauważyła, że tak jak wskazał Sąd Okręgowy, w

piśmie zawierającym apelację nie wskazała wartości przedmiotu zaskarżenia, a prawdopodobnie ze względu na brak wpływu wartości przedmiotu zaskarżenia na właściwość sądu, wysokość opłaty od apelacji lub jej dopuszczalność, jak się okazało, nie było potrzeby wzywania przez Sąd Rejonowy lub Sąd Okręgowy do uzupełnienia apelacji, stosownie do art. 126 w związku z art. 130 § 1 k.p.c.

Skarżąca podniosła, że również na rozprawie Sąd Okręgowy nie wskazywał na potrzebę uzupełnienia apelacji przez wskazanie wartości przedmiotu zaskarżenia i powódka nie wie, dlaczego Sąd Okręgowy uznał w odniesieniu do wartości przedmiotu zaskarżenia, że pełnomocnik powódki: „na rozprawie apelacyjnej w dniu 25 listopada 2008r. wskazał, że jest to kwota od 6.000 do 8.000 zł”. skarżąca wskazała, że być może doszło tu do kolejnego i jednego z wielu nieporozumień i niezrozumienia przez Sąd Okręgowy przedmiotu sprawy i zaskarżenia oraz ich wartości bowiem pełnomocnik powódki wielokrotnie, w tym na piśmie wskazywał Sądowi Rejonowemu i Sądowi Okręgowemu, że samo wyrównanie powódce wynagrodzenia do zachowanej przez powódkę stawki wynagrodzenia zasadniczego i osobistego zaszeregowania w kwocie 1.250 zł. miesięcznie da jej wraz z wyrównaniem 4-ch procentowych dodatków do wynagrodzenia o ok. 4.000 zł. należności głównych więcej niż wyliczone przez biegłego i zasądzone przez Sąd Rejonowy.

Skarżąca podniosła, że zawsze podkreślała i przedstawiała to jako jedno z występujących w sprawie istotnych zagadnień prawnych, że tak jak przysługiwały jej 2 odrębne przyrosty wynagrodzeń: od dnia 1 stycznia 2001 r. i w 2002 r. w stosunku do wynagrodzenia za 2001 r., tak i przysługują jej 2 wyrównania z tytułu tych przyrostów wynagrodzeń:

- 1) najpierw wyrównanie z tytułu zachowanego, a niezrealizowanego za lata 2002-2007 wynagrodzenia według ustalonej powódce od dnia 1 stycznia 2001 r. stawki osobistego zaszeregowania 1.250 zł miesięcznie (co łącznie daje ok. 4.000 zł) i
- 2) następnie z tytułu należnego powódce przyrostu wynagrodzenia w 2002 r. w stosunku do wynagrodzenia w 2001 r. przeciętnie o 110,24 zł miesięcznie, tj. za 72 m-ce - 7.937,28 zł, czyli niespełna 8.000 zł.

Razem więc powódce przysługuje wyższe łączne wyrównanie o ok. 12.000 zł, przy czym uwzględniając okres pobierania zasiłku chorobowego powódka obniżyła oznaczoną wartość przedmiotu zaskarżenia do 11.000 zł.

W ocenie skarżącej to, że Sąd Okręgowy błędnie szacuje roszczenia powódki i należne powódce wyrównanie, nie oznacza, że aby uniknąć kontroli swojego wyroku może w sposób dowolny szacować też wartość przedmiotu zaskarżenia, lecz w razie wątpliwości w tym zakresie, powinien dla zbadania tej wartości i obliczenia roszczeń powódki zarządzić dochodzenie, tj. powołać biegłego, o co wielokrotnie wносиła powódka.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Zażalenie jest niezasadne.

Zgodnie z art. 398² § 1 k.p.c. skarga kasacyjna jest niedopuszczalna w sprawach z zakresu prawa pracy o prawa majątkowe, w których wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa niż dziesięć tysięcy złotych. W związku z powyższym zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia miało ustalenie wartości przedmiotu zaskarżenia. Wartość przedmiotu zaskarżenia nie może przekraczać wartości przedmiotu sporu ani wartości zaskarżenia w postępowaniu apelacyjnym, chyba że nastąpiło rozszerzenie powództwa (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 2002 r., II UZ 11/02). Wartość tę stanowi wartość roszczeń dochodzonych kasacją, określona przy odpowiednim zastosowaniu przepisów o wartości przedmiotu sporu (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 2001 r., I PZ 91/01).

Sąd Okręgowy ustalił wartość przedmiotu zaskarżenia na podstawie jego określenia przez pełnomocnika powódki. Na rozprawie apelacyjnej stwierdził on (k. 231), że jest to kwota od 6.000 do 8.000 złotych. Natomiast w skardze kasacyjnej, jak i w zażaleniu pełnomocnik skarżącej twierdzi, że wartość przedmiotu zaskarżenia wynosi 12.000 zł., ewentualnie 11.000 zł.

Sąd Najwyższy przyjmuje, że nie jest wystarczające ograniczenie się do stwierdzenia, że wartość przedmiotu sporu jest niższa od 10.000 zł. (postanowienia z dnia 7 kwietnia 2006 r., I UZ 1/06 oraz z dnia 25 września 2007 r., I UZ 20/07).

Określenie wartości przedmiotu zaskarżenia należy do strony, a jego sprawdzenia dokonuje Sąd drugiej instancji, a nie Sąd Najwyższy (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 kwietnia 1999 r., II UZ 39/09). W niniejszej sprawie strona określiła wartość przedmiotu zaskarżenia. Sąd drugiej instancji miałby obowiązek ustalenia innej wartości przedmiotu zaskarżenia, gdyby kwestionował wartość podaną przez stronę powodową. Zgodnie z postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 23 kwietnia 1999 r., II UZ 39/09, w uzasadnieniu postanowienia o odrzuceniu kasacji sąd drugiej instancji ma obowiązek wskazania wartości przedmiotu zaskarżenia. Sąd Okręgowy, opierając się na określeniu wartości przez stronę, podał w swoim uzasadnieniu postanowienia tę wartość. Ponieważ kwota ta była niższa od 10.000 zł., zgodnie z art. 398⁶ § 2 k.p.c. należy uznać, że skarga podlegała odrzuceniu, jako niedopuszczalna. Wartość przedmiotu zaskarżenia nie może bowiem przekraczać wartości przedmiotu zaskarżenia w postępowaniu apelacyjnym.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy oddalił zażalenie, na podstawie art. 394¹ § 3 k.p.c. w związku z art. 398¹⁴ k.p.c.